

Basen – Dobry dzieciak ft bambi x Janusz Walczuk

W końcu od nauki przerwa
Wakacje i super pogoda
Przy basenie się dziś wygrzewam,
jak za gorąco to schłodzi mnie woda
Ze mną mój tato z mamą, Krzysiu i Pola
W basenie materac z aligatora
Na grilla wjeżdża towar,
ciekawe czy już ekipa gotowa
Dzwonię do Bambi "Dawaj na leżak,
Fortnite poczeka!"
Mam własną działkę, nie braknie tu miejsca
Widzę, że patrzysz, podpiszę ci case'a
I do tego płytę z niejednym hitem (Yo!)
Halo, halo, wake up
Wciąż widzę jak zerkasz
Wciąż widzę jak zerkasz
Upał, z nieba żar, UV okular
Właśnie tu jest moje miejsce,
tutaj wbijam parawan
W moim kubku parasol, świeżo wyciskany sok
Ważne, że są moi ludzie,
nie ważne jaki to kraj
Upał, z nieba żar, UV okular
Właśnie tu jest moje miejsce,
tutaj wbijam parawan
W moim kubku parasol, świeżo wyciskany sok
Ważne, że są moi ludzie,
nie ważne jaki to kraj
30 stopni to biorę swój gang
Ubieraj króciaki, nałóż SPF
Bambi i Dzieciak wskakują na bombę
Kręta zjeżdżalnia wskazuje nam drogę
Idziemy po ośce jak największe bossy
Pijemy watery, zbijamy kokosy
W sercu nam nigdy nie braknie pokory

Piona za braci co wierzą w te wersy
2 4 studio, nie chcemy już przerwy
Zjadamy ten sukces, a ty M&Msy
Wciąż młode głowy, a tworzymy trendy
Nie bujasz się z nami jak nie jesteś świeży
Dawaj wskakuj do jaccuzi,
rozgrzejemy całą Polskę
Pokażemy jak się bawić,
śpiewa każdy dziś na ośce
Dawaj wskakuj do jaccuzi,
rozgrzejemy całą Polskę
Pokażemy jak się bawić,
wiem, że czekasz na nasz koncert
Upał, z nieba żar, UV okular
Właśnie tu jest moje miejsce,
tutaj wbijam parawan
W moim kubku parasol, świeżo wyciskany sok
Ważne, że są moi ludzie,
nie ważne jaki to kraj
Upał, z nieba żar, UV okular
Właśnie tu jest moje miejsce,
tutaj wbijam parawan
W moim kubku parasol, świeżo wyciskany sok
Ważne, że są moi ludzie,
nie ważne jaki to kraj



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych